

Wierzytelność wspólna - streszczenie

W ujęciu podręcznikowym, wielość wierzycieli w zobowiązaniu może ukształtować się według zasady podzielności, niepodzielności albo solidarności. Ustalenie dla tych przypadków jednolitej definicji wierzytelności wspólnej wymaga zastosowania trzech kryteriów: a) wiele osób uprawnionych jest względem tego samego dłużnika, b) zdarzenie prawne, czyniące owe osoby wierzycielami jest jedno i to samo, c) podstawa prawna, uzasadniająca żądanie świadczenia jest taka sama dla wszystkich wierzycieli. Wierzytelność może być wspólna od samego początku albo może stać się wspólną dopiero po pewnym czasie. Pierwotna wspólność wierzytelności powstaje wskutek zawarcia umowy, a także z mocy jednostronnej czynności prawnej, orzeczenia sądowego lub ustawy. Przyczyną powstawania wspólności drugiego typu może być przelew wierzytelności lub jej części, tworzenie się ułamkowych wspólności majątkowych w związku z takimi procesami jak dziedziczenie, ustanie wspólności małżeńskiej bądź rozwiązanie spółki cywilnej, sukcesja zachodząca poza prawem spadkowym, przewidziane prawem dyspozycje wierzytelnością na wypadek śmierci, przystąpienie do umowy po stronie wierzyciela i łączenie umów. Szczególnym źródłem wierzytelności wspólnej jest umowa, zawarta przez współwłaścicieli z osobą trzecią, a dotycząca rzeczy wspólnej. Według niektórych koncepcji możliwe jest powstawanie wierzytelności wspólnej w ramach umowy, zawieranej przez jednego współwłaściciela, zgodnie z przepisami o zarządzie rzeczą wspólną. Wierzytelność wspólna współwłaścicieli powstaje także wskutek czynu niedozwolonego, naruszającego prawo współwłasności. Na podobnej do powyższego zasadzie, wierzytelności wspólne mogą pojawiać się w związku z istnieniem wspólności autorskich praw majątkowych, współwłasności przemysłowej, a także w ramach stosunków obligacyjnych wspólnoty mieszkaniowej, rozumianej jako ogół właścicieli itd.

Przegląd regulacji, obejmujących wyżej wskazane stosunki prawne, pozwala wyodrębnić trzy główne modele wykonywania praw wspólnych, które nie pokrywają się z podziałem podanym na wstępie. Są to: model podzielny, model indywidualny i model zarządcy. Zgodnie z pierwszym z nich, wielość wierzycieli i podzielność świadczenia powodują podział wierzytelności na części, których liczba odpowiada liczbie uprawnionych. Podział świadczeń na podzielne i niepodzielne jest uznawany za wyczerpujący i rozłączny (tak, że każde świadczenie jest albo podzielne, albo niepodzielne). Pogląd ten wymaga zweryfikowania. Moim zdaniem, jedno i to samo świadczenie może być podzielne albo niepodzielne, w zależności od tego, o jaki podział chodzi. Oprócz podziału faktycznego istnieje podział idealny, możliwy do przeprowadzenia wówczas, gdy przedmiot świadczenia ma charakter abstrakcyjny. Podział wierzytelności (mimo podzielności świadczenia) nie zachodzi tam, gdzie wierzyciele zainteresowani są wspólnym świadczeniem i dają temu wyraz poprzez zawarcie jednej umowy. Mając na uwadze, że umowy wspólne są zasadniczym sposobem powstawania wierzytelności pierwotnie wspólnych, można wysnuć wniosek, że norma zawarta w art. 379 § 1 k.c. nie ma zastosowania do znacznej części wierzytelności, mających za przedmiot świadczenie podzielne.

Drugi model, nazwany indywidualnym, obejmuje wierzytelności wspólne o świadczenie niepodzielne oraz solidarność czynną. Podstawowa zasada wykonywania obu tych rodzajów wierzytelności jest taka sama. Każdy z wierzycieli może żądać spełnienia świadczenia do swoich rąk. Przy stosowaniu tego modelu wątpliwości budzi zakres występowania solidarności czynnej. Solidarność czynna bywa przedstawiana jako sposób wykonywania roszczeń, przysługujących współwłaścicielom, współspadkobiercom, małżonkom itd. Moim zdaniem, należy zgodzić się z poglądem, ograniczającym zastosowanie

solidarności czynnej do tych przypadków, w których została ona zastrzeżona umownie bądź przewidziana przepisem szczególnym. Stosowanie modelu indywidualnego rodzi pytanie, czy w jego ramach występuje jeden stosunek zobowiązaniowy, czy wielość takich stosunków. W mojej ocenie, wierzycieli solidarnych albo wierzycieli świadczenia niepodzielnego może łączyć ze wspólnym dłużnikiem tylko jedno zobowiązanie. Modelem tym nie da się objąć zobowiązań, które powstały z różnych tytułów prawnych.

Trzeci model polega na odpowiednim zastosowaniu przepisów o współwłasności ułamkowej do wierzytelności wspólnej. Model ten wyłania się w przypadku wierzytelności, należącej do masy spadkowej albo masy majątkowej pozostałej po ustaniu ustawowej wspólności małżeńskiej lub rozwiązaniu spółki cywilnej. Odpowiednie stosowanie przepisów o współwłasności ułamkowej wynika z konkretnych norm odsyłających. W największym skrócie polega ono na zastąpieniu w treści tych przepisów terminu „rzecz” terminem „wierzytelność”. Umożliwia to wykonywanie wspólnego prawa przez jednego współwierzyciela, niezależnie od tego, czy przedmiotem wierzytelności jest świadczenie podzielne, czy też niepodzielne. Analiza orzecznictwa i piśmiennictwa pozwala wysunąć tu na plan pierwszy regulację czynności zachowawczych, która uprawnia do wykonywania praw wspólnych z pominięciem przepisów o zgodzie pozostałych współuprawnionych. Przepisy o współwłasności mogą znaleźć zastosowanie również do inaczej wyodrębnionej grupy wierzytelności, które określam jako zależne od rzeczy wspólnej. Jeśli rzecz wspólna jest elementem przedmiotowym zobowiązania, w którym współwłaściciele są stroną, to decydowanie o tej rzeczy jest również decydowaniem o wierzytelności, wynikającej z tego stosunku. Z tego można wysnuć wniosek, iż czynności odnoszące się do wierzytelności zależnej winny w całości podlegać przepisom o współwłasności rzeczy. Wniosek ten pozwala na zastosowanie przepisów o współwłasności ułamkowej wprost do współwłaścicieli rzeczy jako wierzycieli (wypowiedzenie umowy najmu rzeczy wspólnej stanowi tu czynność zarządu współwłaścicieli, a nie czynność wierzyciela). Tu również z powodzeniem stosowany jest przepis o czynnościach zachowawczych. Omawiany tu model dotyczy także wierzytelności współtwórców, współwynałazców, członków wspólnoty mieszkaniowej (rozumianej jako ogół właścicieli lokali) itd.

Spośród alternatywnych modeli wykonywania prawa wspólnego należy wyróżnić model grupowy, w którym wszyscy współuprawnieni muszą wykonywać czynności wierzyciela łącznie (np. wierzytelność kilku remitentów wekslowych, wierzytelności z umów przedwstępnych, konsorcjalnych, umowy wspólnego rachunku łącznego itd.) oraz model lidera, w którym konkretna osoba wyznaczona jest do wykonywania praw wspólnych (odszkodowania z tytułu tzw. zdarzeń medycznych, wierzytelności zabezpieczone zastawem rejestrowym, wykonywane za pomocą znaku legitymacyjnego, rekompensaty z tytułu przejęcia nieruchomości przez państwo). Inne modele alternatywne mają znikome znaczenie dla rozważań ogólnych.

Najbardziej odpowiednim pojęciem ogólnym, które wyjaśnia zasadę indywidualnego wykonywania prawa, należącego do kilku osób, jest zastępstwo pośrednie. Konstrukcji tej odpowiada pozycja prawna wierzyciela, który domaga się świadczenia solidarnego lub niepodzielnego albo tego, który dokonuje czynności zachowawczej lub czynności zarządu. Wierzyciel taki wykonuje czynności prawne we własnym imieniu, ale na rzecz wszystkich współuprawnionych. Dla wytłumaczenia zależności, w której współuprawnieni ponoszą skutki działań jednego z nich, alternatywnie wskazywana jest koncepcja wspólnoty majątkowej albo przedstawicielstwa. Pierwsza polega na uznawaniu współuprawnionych za jednolitą zbiorowość; druga wskazuje na wzajemną reprezentację współuprawnionych i jest niekiedy zgłaszana w odniesieniu do wierzycieli solidarnych oraz współwłaścicieli, wykonujących prawa obligacyjne. Żadna z tych dwóch koncepcji nie jest przeze mnie aprobowana.

Strony stosunku zobowiązaniowego mogą zmierzać do jego wygaszenia albo zmiany. Uprawnienie kształtujące, przysługujące wierzycielowi, powinno co do zasady być wykonywane przez całą, wielopodmiotową stronę stosunku zobowiązaniowego. Według dominującego poglądu, uprawnienia kształtujące nie wchodzą w skład wierzytelności. Przeciwnie stanowisko nakazuje traktować uprawnienie kształtujące jako składową wierzytelności. To ostatnie nakazuje ponownie sięgnąć do wskazanych modeli wykonywania wspólnego prawa. W modelu podzielnym dochodzi do podziału uprawnień kształtujących. Skorzystanie z uprawnienia kształtującego prowadzi do zmiany lub wygaśnięcia stosunku z udziałem danego wierzyciela. W ramach modelu indywidualnego oświadczenie kształtujące, składane przez jednego wierzyciela, będzie skuteczne względem pozostałych, jeśli jest dla nich korzystne. W modelu zarządczym kształtowanie wspólnego prawa jest czynnością zarządu. Indywidualne wykonywanie uprawnień kształtujących jest jednak nie do pogodzenia z charakterem umów wzajemnych, gdyż ich kształtowanie od strony dłużnej opiera się na innych zasadach. Dlatego podane wyżej kompetencje można dopuścić w stosunku wzajemnym tylko tam, gdzie równolegle zachodzi podział wierzytelności i długu.

W dalszej części pracy omawiam różnorakie problemy, wynikające z wierzytelności wspólnej. Jednym z nich jest odpowiedź na pytanie, kto nabywa prawo, jeśli dłużnik w wykonaniu zobowiązania dokonuje przysporzenia na rzecz jednego ze współuprawnionych. Istotną rolę w dyskusji na ten temat odgrywa pojęcie surogacji. Jednakże moim zdaniem, rozwiązanie leży we wspomnianej już konstrukcji zastępstwa pośredniego. Następnie rozważam dopuszczalność konstrukcji technicznoprawnej, jaką jest zniesienie wspólności wierzytelności. Istotny problem w tych rozważaniach stanowi zgoda dłużnika. W jego pokonaniu pomocne może być sięgnięcie do przepisów o przelewie wierzytelności i do motywów tej regulacji, która dla przelewu wierzytelności nie wymaga takiej zgody. Przegląd argumentów pozwala na wniosek o dopuszczalności umownego podziału wierzytelności, dokonywanego bez udziału dłużnika. Ostrożnie można również zakładać istnienie roszczenia o taki podział. Sposobem zniesienia wspólności wierzytelności może być jej podział na części, przyznanie na rzecz jednego wierzyciela (lub niektórych z nich), ewentualnie sprzedaż prawa.

W ramach dalszych rozważań szczegółowych omawiam możliwość zabezpieczenia wierzytelności wspólnej oraz jej przenoszenia na innych cesjonariuszy. W analizowaniu tej kwestii posługuję się nadal zestawem modeli wykonywania prawa wspólnego. Osobną część pracy stanowi problematyka wierzytelności, przypadających małżonkom pozostającym w ustawowej wspólności małżeńskiej oraz wspólnikom spółki cywilnej. Zagadnienia te są mniej rozbudowane niż opisany wyżej materiał. Przy poruszaniu tych zagadnień chodziło mi raczej o dopełnienie ogólnego obrazu wierzytelności w wspólnej niż o wyczerpującą analizę wspomnianych dwóch więzi prawnych, z których każda wymaga (i doczekała się już) pogłębionych badań monograficznych. Dla potrzeb systematyzowania praw wspólnych można wskazać, że sposób wykonywania praw obligacyjnych przez małżonków przypomina model zarządczy, z tym, że jest to zarząd, regulowany autonomicznie przez prawo małżeńskie. Natomiast uprawnienia obligacyjne wspólników spółki cywilnej realizowane są na zasadzie reprezentacji wszystkich wspólników przez wspólnika prowadzącego sprawę spółki.

Ostatnią część pracy stanowi przegląd zagadnień procesowych, związanych z dochodzeniem wierzytelności wspólnej, wnioski *de lege ferenda* i podsumowanie.

22.09.2021
Ryszard Pyl